

Dokumentacja złożona do konkursu na kuratorski projekt wystawy w
Pawilonie Polskim na 57 Międzynarodowej Wystawie Sztuki w
Wenecji 2017.

Artysta: Kuba Bąkowski

Tytuł: CykloPuls

Kuratorzy: Katarzyna Krysiak, Przemysław Strożek

KONCEPCJA WYSTAWY W PAWILONIE POLSKIM

NA 57 MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE SZTUKI W WENECJI W 2017 ROKU

Marzeniem ruchów awangardowych pierwszej połowy XX w. było wprowadzenie w życie projektu gruntownej modernizacji. Radykalne propozycje futurystów, konstruktywistów czy Le Corbusiera ukazywały powiązanie tego procesu z ideą tabula rasa, tzn. stworzeniem idealnych warunków do zaistnienia nowej sztuki, l'espirt nouveau, nowego, lepszego świata. Owe zagadnienia ujawniały się jednocześnie w eksperymentach polskich artystów. Koncepcje „higieny w architekturze” (Mieczysław Szczuka), czy łączenie sztuki z nowymi technologiami (Szymon Syrkus) były integralną częścią programów międzynarodowej awangardy – uniwersalnego projektu kulturowej odnowy.

CykloPuls Kuby Bąkowskiego w przewrotny sposób podejmuje problem gruntownej modernizacji sztuki, by z powodzeniem spełnić postulat tabula rasa. Jest figurą nowego puryzmu, hybrydą totemicznej rzeźby i urządzenia przemysłowego. To separator cyklopulsowy – wielka maszyna przeznaczona do odpylania powietrza w fabrykach, która złączy się z architekturą pawilonu Polonia. Jej główna część, nie poddana żadnej modyfikacji wobec oryginalnego projektu inżynierskiego, przywodzi na myśl wielką maskę gazową – uosobienie awangardowej sztuki (Morris Eksteins) lub techno-totemiczną głowę. CykloPuls staje się przez to ponadnaturalnym, post-człowieczym bytem zdolnym do pochłaniania materii i zdarzeń, które dotychczas miały miejsce w pawilonie. Jego zadaniem jest fizyczne i metaforyczne wysysanie energii przeszłości – historycznej i artystycznej wartości symbolicznej odłożonej w ścianach budynku.

CykloPuls w pulsacyjnym rytmie oczyszcza i wysysa, redukując przeszłość pawilonu do zera. Dąży tym samym do stworzenia doskonałych warunków w celu zaistnienia zupełnie nowych rozwiązań artystycznych w przestrzeni czystego powietrza i doskonale białych ścian, będących manifestacją awangardowej architektury (Le Corbusier). Z kolei dźwięk zasysających powietrze rur tworzyć będzie prawdziwie futurystyczną orkiestrę (Russolo).

CykloPuls wyraźnie problematyzuje kwestie praktycznej realizacji totalnych i uniwersalnych postulatów awangardy. Daje w pełni funkcjonalne rozwiązanie wobec często zbyt wymyślnych i utopijnych propozycji modernizacji sztuki. W perspektywie stulecia polskiej awangardy stawia jednocześnie pytania: czy rzeczywiście prawdziwie nowa sztuka narodzić się może jedynie w pustej przestrzeni tabula rasa, w geście odrzucenia obaw i lęków przed radykalnym wyzbyciem się przeszłości? I czy w 2117 roku, wydobyty z czeluści magazynu CykloPuls będzie miał jakąkolwiek szansę nie być prehistorycznym truchłem? A jeśli nie, to czy będzie w stanie powtórzyć z sukcesem swój techno-spirytualistyczny, puryfikacyjny performance?

SCENARIUSZ WYSTAWY W PAWILONIE POLSKIM

NA 57 MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE SZTUKI W WENECJI W 2017 ROKU

Rok 2017 jest jubileuszową datą stulecia polskiej awangardy. Przedstawiciele jej radykalnego skrzydła przekonani byli, że sztuka wespół z nowymi technologiami rozwiązywać będzie problemy nowoczesnego świata w gruntownym projekcie modernizacyjnym. Bycie awangardowym artystą znaczyło więc tyle, co bycie praktykiem, „konstruktorem”, monterem, a miejscem produkcji sztuki mogła być nawet fabryka. „Budowanie rzeczy z pomocą wszelkich rozporządzalnych środków, stawiając na pierwszym planie praktyczną celowość tej rzeczy” – pisali redaktorzy „Bloku” i podkreślali: „Architekci (...) pomijali zagadnienia higieny (...) budowniczy konstrukttywizmu podejmuje je jako problemy pierwszorzędne”.

CykloPuls Kuby Bąkowskiego to przemysłowe urządzenie, które wysysa ślady przeszłości z pawilonu Polonia, przez co jawi się jako nowoczesne wcielenie radykalnych nurtów awangardy. Jest wcieleniem nowej formuły puryzmu i funkcjonalnym ready-made. Jest w pełni celową, praktyczną konstrukcją i zarazem ucieleśnieniem koncepcji Presentismus Raoula Hausmanna, który stawiał znak równości między muzeum a fabryką, rzeźbą i przemysłową maszyną. Instalacja Kuby Bąkowskiego pozostaje tym samym w zgodzie z naturą działań artysty często znajdującego inspiracje w rzeczywistości związanej z technologią, inżynierią i obszarze różnych dziedzin nauki.

Mimo, że w projekcie Bąkowskiego separator cyklonowy nie został poddany żadnej modyfikacji wobec oryginalnego projektu inżynierskiego, jego wygląd przywodzi na myśl wielką maskę gazową, która niczym Moloch - gigantyczna głowa z Metropolis Fritza Langa - pochłania i utylizuje. Owa figura gazowej maski przypomina też jednocześnie postać z cyklu awangardowych fotomontaży Janusza Marii Brzeskiego pt. Narodziny Robota, surrealistycznych okładek Jindricha Styrsky'ego z końca lat 30, jak również kubistyczne portrety oraz futurystyczne krajobrazy bitewne, o czym pisał w Świącie wiosny Morris Eksteins.

Realizacja projektu będzie poprzedzona wizytą artysty, kuratorów i technologa-konstruktora w Wenecji jesienią 2016. CykloPuls zostanie zbudowany i przetestowany w styczniu i lutym 2017 roku, następnie przewieziony w częściach i zmontowany we wnętrzu Pawilonu Polskiego w kwietniu 2017.

Modułowa konstrukcja CykloPulsa umożliwi rozłożenie go na stosunkowo niewielkie, relatywnie lekkie, łatwe w transporcie i montażu elementy. Załączone wizualizacje w pełni oddają charakter, skalę przedsięwzięcia i ukazują projekt gotowy do realizacji. Główna część CykloPulsa zostanie umieszczona na tarasie pawilonu po prawej stronie od głównego wejścia. Wysokość korpusu urządzenia wyniesie 7,5 metra, całkowita wysokość liczona do górnej krawędzi rur biegnących nad jego „głową” wyniesie 8,5 metra.

Urządzenie zasysać będzie powietrze z wnętrza pawilonu za pomocą systemu rur o średnicy 55 cm (załączone wizualizacje pokazują rurę ssącą, która przechodzi przez ścianę oddzielającą

przedsionek od przestrzeni głównej. W przypadku niemożności przeprowadzenia rury przez ścianę przedsionka zostanie ona przeprowadzona poniżej – przez górną część otworu drzwiowego, który zostanie w tym fragmencie zabudowany). Układ rur ssących poprowadzonych od wnętrza pawilonu do czaszy CykloPulsa będzie miał łączną długość około 35 metrów. Szacowana waga wszystkich elementów, wyniesie 2450 kg. Instalacja działać będzie w interwałach czasowych, cyklicznie, w następujących po sobie kilkuminutowych okresach pracy i spoczynku. Oprócz tego urządzenie będzie aktywować się automatycznie za sprawą czujników reagujących na obecność widzów znajdujących się na tarasie i we wnętrzu pawilonu.

Istotnym obok formy i skali elementem pracy Bąkowskiego będzie szum wirników włączających powietrze do wnętrza urządzenia oraz szum samego powietrza przepływającego przez rury.

Poziom tego raczej przyjemnego dla ucha dźwięku nie przekroczy granicy hałasu. CykloPuls będzie działał metodycznie, konsekwentnie wykonując swoją pracę. W fazie aktywności wyczuwalne będą lekkie drgania konstrukcji. Kształt układu chromowanych rur zakończonych rozszerzającymi się ssawkami przywoływać będzie na myśl projekt rumharmonium Luigiiego Russola i Uga Piattiego.

Realizacji Kuby Bąkowskiego towarzyszyć ma publikacja w formie artbooka, będąca polem prezentacji innych hipotetycznych i eksperymentalnych rozwiązań wykorzystujących figurę CykloPulsa. Współpraca z zagranicznym wydawnictwem zapewni międzynarodową promocję projektu w czasie trwania Biennale a także po zakończeniu wystawy. Kuratorzy projektu przykładają dużą uwagę do dobrej komunikacji oraz przemyślanej strategii promocyjnej wydarzenia w kraju i za granicą. Przewidziana jest promocja publikacji zorganizowana przez to wydawnictwo we wrześniu 2017 na targach książki NY Art Book Fair w MoMA PS1 w Nowym Jorku. W budżecie ujęto również zakup reklam w internecie i wydawnictwach tradycyjnych.

